



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK 1.

ŁÓDŹ, ŚRODA 26 WRZEŚNIA 1945 R.

Nr. 99

## O kartofle na zimę

Pora, aby pomyśleć o zaopatrzeniu robotników i ludności pracującej w kartofle na zimę. Na wsi odbywa się obecnie kopia kartofli. Jest ich pod dostatkiem.

Władze Wojewódzki Wydział Apropriacyjny wydaje już zlecenia na odbiór kartofli na poczet świadczeń rzeczowych. Można od razu pobrać kartofle na przydziały na 7 miesięcy z góry. Jest to ilość wystarczająca, aby rodziny robotnicze i pracownicze miały pod dostatkiem kartofli na najcięższy okres zimowy.

Ale kartofli tych rolnicy nie przywożą sami do Łodzi lub innych miast przemysłowych. W związku z warunkami atmosferycznymi siew jest w tym roku opóźniony i wszystkie siły wsi — zarówno ludzkie jak i pociągowe — muszą być użyte dla zasiewu planowanego obszaru po zbóża ozime. W przeciwnym bowiem razie groziłby nam w przyszłym roku niedobór zbóż ozimych, a co za tym i chleba. Miasto musi dopomóc wsi chociażby w ten sposób, że transport kartofli do miast weźmie w znacznej mierze na siebie.

Ze sprowadzeniem kartofli nie wolno zwlekać. Nie wolno zwlekać dlatego, że kartofle przywiezione obecnie bezpośrednio z pola można lepiej przechować, nie można zwlekać, bo jeśli odwiec wózków kartofli na okres późniejszy, mrozy mogą spowodować niepowetowane straty.

Władze appropriate wydają zlecenia na kartofle na całą ilość zatrudnionych i ich rodzin bezpośrednio fabrykom i instytucjom. Jest obowiązkiem dyrekcji i instytucji dopilnować dostawy kartofli.

Zaopatrzenie w kartofle na zimę jest jednak zbyt istotną sprawą dla robotników i szerokiej mas pracujących. Toteż sprawę organizacji odbioru i przywozu kartofli muszą wziąć w swoje ręce Rady Zakładowe i Związki Zawodowe. Należy zmobilizować środki transportowe i niezwłocznie po otrzymaniu zleceń formować robotnicze winny wyjechać w teren po odbiór kartofli.

Sprawa zaopatrzenia robotników i ludności pracującej miast w ziemniaki na zimę winna być sprawą honoru dla działaczy PPR w Radach Zakładowych Związków Zawodowych, organizacjach gospodarczych i państwowych. Wspólnie z działaczami PPS i innych organizacji demokratycznych PPR-owcy winni wziąć na siebie inicjatywę w tej akcji.

Jeśli zima robotnicy jakiejś firmy czy instytucji nie będą mieli kartofli, to winna za to ponosić będą nie władze które dają dostateczny przydział kartofli ale dyrekcje fabryk i Rady Zakładowe poszczególnych firm i instytucji. Sprawa bowiem zależy od nich i tylko od nich.

Pamiętajmy, pracujący muszą być zaopatrzeni na zimę w kartofle.

Kartofle należy sprowadzić niezwłocznie, nie tracąc ani chwili tak drogiego czasu.

Edward Uzdański

## Fala oburzenia na morderców ogarnia świat pracowniczy. Robotnicy łódzcy domagają się likwidacji zbrodniczych band NSZ-u

Na wieść o nowym okrutnym morderstwie, popełnionym przez sługusów rodzimego faszystwu na robotnikach łódzkich — światem pracowniczym Łodzi wstrząsnęła fala oburzenia i protestów. Na fabrykach odbyły się samorzutnie wiecze, masówki i zgromadzenia, protestujące przeciw bestialskim morderstwom, żądające zlikwidowania band morderców, nierobów, szabrowników, tych pasożytów na zdrowym organizmie społecznym.

Pracownicy Państwowych Zakładów Włókienniczych, dawniej Karola Steinerta, powzięli w dniu wczorajszym następującą rezolucję:

My, robotnicy i pracownicy „Państwowych Zakładów Przemysł Włókienniczy Karol Steinert” w Łodzi głęboko współczujemy ofiarom mordu i ich osieroconym rodzinom! Nie ma słów, by wyrazić oburzenie łódzkiego robotnika! Przyłączamy się do powszechnego protestu i domagamy się, by odpowiednio czyn-

niki wydały zdecydowaną walkę bandytryzmowi, który zagraża życiu obywateli demokratycznej Polski.

**Śmierć bandytom spod znaku NSZ!**

**Następują setki podpisów.**

Robotnicy Państwowych Zakładów Włókienniczych b. firmy Karola Scheiblera piszą w swojej rezolucji:

„Bandyci NSZowscy chcą, by robotnik łódzki głodował, by marzył podczas mroźnych miesięcy zimowych, by wieczne braki i niedostatek, by zimno i głód doprowadziły ludzi do rozpaczki! My, robotnicy łódzcy wiemy o co chodzi tym panom, którzy za pieniądze obcej, kapitalistycznej kliki, chcieliby urzeczywistnić swoje ciemne, podłe cele! Tu chodzi o śmieć i terror, o to, by rozparcelowane majątki mogły powrócić do dawnych wyzyskiwaczy, by robotnik ustąpił z zarządów fabryk, by na świat pracowniczy wolnej, demokratycznej Polski nałożyć znowu farzmo znieprawionej sanacji — krew pijącego kapitalizmu i wielkopanińskich rządów.

Doceniając znaczenie akcji, podjętej przez rząd przeciwko szabrownikom, nierobom i wszelkiego rodzaju ptakom spod ciennej gwiazdy — żądamy równocześnie zastosowania jak najostrożniejszych środków — celem zlikwidowania bandy, stojącej na usługach kliki londyńskiej, która w bestialski sposób, nie przebierając w środkach, morduje naszych najlepszych najwartościowszych, najpracowitszych towarzyszy pracy”.

W dniu 26 września odbędzie się pogrzeb zamordowanych z firmy Pierwsza w Rudzie Pabianickiej. Wszyscy robotnicy biorą udział z transparentami w manifestacyjnym pogrzebie.

Następują podpisy dwóch tysięcy robotników firmy Scheiblera w Łodzi.

Stosy rezolucji piętrzą się. Padają twarde słowa robotników łódzkich pod adresem znieprawionych morderców. Jeśli kilka reakcyjnych faszystów polskich sądzi, że zastraszy świat robotniczy Demokratycznej Polski, to się przeliczyła, to się myli głęboko. Na miejsce jednych „pomordowanych w bestialski sposób towarzyszy — staną jeszcze bardziej zważnie szeregi innych, nowych bojowników sprawy wolności. Staną setki i tysiące! I robotnik polski nie będzie głodował — jak tego pragną faszyci, robotnik polski nie będzie marzył w zimie, jak tego chce klika maciecieli ładu i spokoju. Robotnictwo faszystowskie zostanie wdeptane w ziemię twardą stopą polskiego robotnika.

Dnia 20 września rb. zginęli z ręki bandytów faszystowskich spod znaku NSZ.: towarzysze

**Jan Sobczak**

**Leokadia z Olkowskich Sobczakowa**

**Zygmunt Koszela**

**Tadeusz Lewandowski**

którzy podjęli się zaszczytnej misji sprowadzenia węgla dla robotników na zimę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 września o godz. 14.30 z f-my „Pierwsza” w Rudzie Pabianickiej, ul. Staszica 52.

WOJEWÓDZKI I ŁÓDZKI MIEJSKI  
KOMITETY  
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## Nowe władze Stronnictwa Ludowego wybrała Rada Naczelna Stronnictwa

WARSZAWA, (Polpress). „Dziennik Ludowy” donosi, iż w drugim dniu obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego po wysłuchaniu sprawozdania i po dyskusji, w której przemawiała przeszło połowa uczestników, Rada Naczelna wybrała nowe władze Stronnictwa. Na prezesa jednomyślnie powołano starego i wypróbowanego działacza chłopskiego, byłego posła z „Wyzwolenia” Wincentego Baranowskiego. Członkiem naczelnego komitetu wykonawczego: ob. Patek (woj. krakowskie), Kerzycki (Łódź), prezes zarz. woj. Podedworzy (Białystok), Kocioł (Łódź), Szymczak (woj. łódzkie), Mikura (Łódź), prez. zarządu woj. Wener (Kraków), prezes zarz. woj. Podrygłto (Kielce),

Król (Łódź), Augustyn (Rzeszów). Zastępcy: Białk Józef (Kraków), Paluch (kieleckie), Tunalski (Warszawa), Kerpiewski (Warszawa), Sokółowski (Lublin), Kalinowski (rzeszowskie), Domański (Bydgoszcz), Czechowski (łódzkie), Gerlach (krakowskie), Szymczyk (Dolny Śląsk), Cieśla (śląsko-dąbrowskie), Kłanowicz (gdańskie).

Komisja rewizyjna: Michał Galuzdowicz, Kotek-Agraszewski, Rusin.

Sąd partyjny: prezes ob. Maślanka, członkowie: Iwanowski (Warszawa), Pietrzak (z gródeckiego), Dybowski (woj. białostockie), Głodowski (woj. rzeszowskie), Makiello (woj. lubelskie), Langier (woj. pomorskie).

## Liczba bezrobotnych w Ameryce osiągnie 8 milionów ludzi podczas zimy

Kierownik Urzędu Cen Stanów Zjednoczonych Bowles, oświadczył przedstawicielom prasy, że w przyszłym roku dochód narodowy Stanów Zjednoczonych zmniejszy się o 25 miliardów dolarów w porównaniu z rokiem bieżącym. Podczas nadchodzącej zimy liczba bezrobotnych osiągnie cyfrę 7 do 8 mil., przy czym połowa przypadnie na zdemobilizowanych żołnierzy. Bowles podkreślił, że zniesienie kontroli nad cenami może doprowadzić do inflacji, której rezultatem będzie załamanie się gospodarki amerykańskiej. W związku z zakończeniem wojny produkcja amerykańska zaczyna się kurczyć. W sierpniu wskaźnik produkcji spadł o 20 proc. Wyrób stali zmniejszył się o 8 proc.

produkcja energii elektrycznej o 6 proc., a ruch wagonów towarowych o 15 proc.

## Drugi statek UNRRA w Gdyni

GDYNIA, (Polpress). Drugi statek z towarami UNRRA „Saint Bernard”, który wpłynął do portu polskiego, przybył z Montrealu (Kanada) i przywiózł 4.420 ton artykułów żywnościowych, maszyn rolniczych oraz części samochodowych.

## Powitanie „S/S Kraków” wielkie święto w Gdyni

GDYNIA (Polpress). Po przybyciu do portu gdynińskiego statku polskiego SS „Kraków” dyr. dep. morskiego ob. Wojnar powitał załogę w imieniu Rządu Jedności Narodowej, podkreślając, że do tego powitania przyłącza się cały naród polski w kraju. Dzieje naszej walki o dostęp do morza, mówił ob. Wojnar — są najlepszym dowodem, że nie ma dla Polski świętszej i bardziej ukochanej sprawy ponad morze, bo ono jest wyznacznikiem i gwarantem naszej wolności i niezależności gospodarczej i politycznej. Dokładną sprawę morskiej jedności są wszystkie siły narodowe a stojący przed nami statek „Kraków”, powracający z przymusowego wygnania do Macierzy jest symbolem tej nowotworzącej się Jedności Narodowej. Wojna rozprószyła naród polski po całym świecie, ale idea jedności narodowej zjednoczy nas znowu. Każdy z nas, jak wszyscy razem jako naród i naraz stajemy przed tak wielkimi i pięknymi zadaniami, że tylko zaślępieni

lub bankruci myślowi mogą tych zadań nie wykonać lub nie widzieć i trzymać się jeszcze na uboczu od pracy dla kraju. Po kapitulacji Niemiec — ciągnął dalej ob. Wojnar — zebrałiśmy się wszyscy ludzie morza, którzy ocalili w kraju, w szczególności inżynierowie i technicy wspólnie z marynarką radziecką do pracy i ku naszemu własnemu zdumieniu już w końcu lipca przybyły pierwsze statki handlowe do Gdańska, które ładować mogły nasz węgiel za granicę. Ten przyjazd pierwszego statku do Gdyni będzie jednocześnie apelem do tych wszystkich, których los wojny zapędził poza granicę Ojczyzny i którzy nie chcą się tej Ojczyzny wyrzec, by wzięli udział w budowie wielkiego gmachu naszej przyszłości narodowej. Wszyscy tu was ożegnają, wasze rodziny, wasi przyjaciele i wasi bliscy, a ośmiadło czeka was Polska, która się zwraca do wielkiego dzieła odbudowy.

## Światowy Kongres Związków Zawodowych Obrady Komitetu Administracyjnego

PARYŻ, (Polpress). W dniu wczorajszym obradował w dalszym ciągu komitet administracyjny związków zawodowych. Na posiedzeniu omawiano projekt regulaminu, przygotowanego przez komitet administracyjny. Delegacja brytyjska zaproponowała 11 poprawek do projektu regulaminu. Po przyjęciu regulaminu nastąpi otwarcie Pierwszego Światowego Kongresu Federacji Związków Zawodowych. W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że sprawa wyboru generalnego sekretarza federacji będzie przedmiotem ożywionej dyskusji. Delegacja brytyjska popierać będzie kandydaturę Waltera Schevenalsa, sekretarza generalnego przedwojennej międzynarodowej or-

ganizacji związków zawodowych. Kontrkandydatem jego będzie Louis Saillant, za którym głosować będą prawdopodobnie delegaci Zw. Zawodowych Francji, Związku Radzieckiego, Polski Państw Bałkańskich, kolonii brytyjskich i niektórych dominiów brytyjskich. Niektóre koła umiarkowane wysuwały kandydaturę kompromisową Leona Jouhaux. Wśród delegatów są również podzielone zdania w sprawie stałej siedziby władz federacji. Londyn nie wchodzi w rachubę z uwagi na to, że obecnie urzędują tam przedstawiciele przedwojennych międzynarodowych organizacji zawodowych. Francuzi i inni delegaci europejscy starają się będą o to, aby siedzibą federacji był Paryż.





